**Znaki czasu**

*Owóż czas, pełzając we właściwy sobie niedostrzegalny, tajemniczy, a przecie niezmordowany sposób, nie przestawał dokonywać zmian.*

Pojęcie czasu zawiera w sobie wiele znaczeń. Jednak cytat przyświecający tegorocznej edycji Sympozjum zwraca naszą uwagę w kierunku tajemnicy jego natury. Doświadczanie czasu jest przecież subiektywne. Niekiedy upływa w „mgnieniu oka”, a czasem nieznośnie się dłuży. Poprzez jego miary nabieramy wrażenia pozornej możliwości ujarzmienia czasu – mijają przecież dni i miesiące, które zamieniają się w lata i dekady. Te pojęcia pozwolą nam stworzyć chronologię czasu – niewiele powiedzą nam jednak o jego charakterze.

Czas staje się więc nieuchwytnym przewodnikiem, towarzyszy nam niezauważony. Wraz z jego biegiem dokonują się zmiany, przekształcenia. Zmieniamy się wreszcie my i nasza twórczość. Czy widzimy te zmiany? Czy codzienność zaciera poczucie przemijania, uwalniając nas od ciężaru świadomości?

Rzeźba w kontekście czasu wydaje się *nieruchomą teraźniejszością*, jednak ulega przecież ciągłej transformacji. Ta przemiana bywa *pełzająca*, powolna – jak patyna pojawiająca się na brązie. Zdarza się, że jest też nieuchwytna jak światło, które przekształca formę z chwili na chwilę. Proces przeobrażenia, oddziaływanie czasu, może stać się integralną częścią pracy, zaplanowanym elementem mówiącym o jej charakterze.

Jednak czas to nie tylko pęd, przemiana i nieustające metamorfozy. Innym aspektem jego upływu, bądź też przewrotną miarą jego przemijania, może być zastój. Stagnacja, opór, próba jego zatrzymania to przecież też sposób w jaki mierzymy się z czasem. Tak jak bohater *Czarodziejskiej góry*, osuwamy się w oniryczne trwanie, stan pomiędzy świadomością istnienia a sennym przemijaniem.

Jak więc mówić o czasie? Jak nadać mu formę? Przytaczając kolejny cytat, zapytam: *Czy można opowiedzieć czas?* Być może jedynym sposobem jego poznania jest przeżywanie i odczuwanie przemijania.

Wszystkie cytaty oraz określenia zapisane kursywą pochodzą z książki *Czarodziejska góra* Thomasa Manna.